

Kalina Jędrusik, Do ciebie szłam

Kiedy nie było dokąd dalej iść,
którędy ani po co,
gdy los me jutro krył przed moim dziś
bezwieżdną, gęstą nocą

Wiedziałam, że mi nie wystarczy sił
na żadną inną drogę,
lecz iść do ciebie przez złych szlaków pył
ja zawsze, zawsze mogę.

Do ciebie szłam, do ciebie, mój miły,
do ciebie szłam, tyś wracał mi siły.
Do ciebie szłam, od kiedy - już nie wiem,
do ciebie szłam przez życie bez ciebie.

Do ciebie szłam z daleka, z daleka,
do ciebie szłam, wierzyłam, że czekasz.
Dla ciebie szłam, po ciebie szłam przez pusty świat,
do ciebie szłam od lat.

Gdy cię spotkałam, zaśpiewała w tle
gitary jasna struna,
zapłonął księżyc w kolorowym szkle
melodii, co szła ku nam...

I pomyślałam wtedy, że to ty
ten, z którym tańczyć idę,
i że mi pewno kiedyś powiesz: "Przyjdź",
a ja na pewno przyjdę.

Do ciebie szłam przez puste ulice,
do ciebie szłam,znaczona księżycem.
Do ciebie szłam po usta i serce,
do ciebie szłam, by nie iść już więcej.

Od ciebie szłam, przez łzy nic nie widząc,
to tylko był dla ciebie epizod.
Od ciebie szłam, bez ciebie szłam przez pusty świat,
bez ciebie - jak od lat.